



Papież Franciszek

Żeby być narzędziami miłosierdzia, jesteśmy wezwani, by uczyć się od Chrystusa, co to znaczy żyć miłosierdziem. To znaczy czuć, że potrzebujemy miłosierdzia, a kiedy odczuwamy potrzebę przebaczenia, pociechy, Jezusowego miłosierdzia, uczymy się być miłosierni dla innych. Kiedy utkwimy spojrzenie w Synu Bożym, rozumiemy, jak długą drogę musimy jeszcze przebyć. Ale jednocześnie rozbudza to w nas radość, bo wiemy, że idziemy z Nim i nigdy nie jesteśmy sami. Ktoś powie: „Ależ, Ojczy, jestem grzesznikiem, jestem grzesznicą, jak mogę dać sobie radę?”. Pozwól, by Pan patrzył na ciebie, otwórz swe serce, odczuj na sobie Jego spojrzenie, Jego miłosierdzie, a twoje serce napełni się radością, radością przebaczenia, gdy zbliżysz się, by prosić o przebaczenie.

*Fragment homilii wygłoszonej podczas audyencji ogólnej na Placu św. Piotra, 14.09.2016 †*

---



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

Y W krzyżu Jezusa Chrystusa przychodzi do nas miłość Boga – nieskończona, jak nieskończony jest Bóg. Jest to miłość zbawiająca, uzdrawiająca, miłość, która nas wewnętrznie przemienia. W tajemnicy krzyża Pan Jezus spogląda na nas z miłością i wlewa do naszych serc krzepiającą pewność, że w największych nawet cierpieniach, w najtrudniejszych próbach, w najboleśniejszych doświadczeniach nie jesteśmy nigdy sami. Jest z nami Syn Boży, który tak

nas umiłował, że stał się do nas podobny we wszystkim, oprócz grzechu. W tym upodobnieniu się do człowieka przyjął na siebie bezmiar ludzkich cierpień, włącznie ze śmiercią, i to śmiercią krzyżową.

*Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego*

---



Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz

APewien nauczyciel opowiadał o tym, jak poprosił uczniów, aby napisali dziesięć najważniejszych w ich życiu spraw. Gdy zrobili to, poprosił o wykreślenie trzech ostatnich. Zostało siedem. Następnie znowu poprosił wykreślić trzy ostatnie. Zostało cztery. To samo powtórzyło się jeszcze raz. Nareszcie pozostała tylko jedna sprawa. Jaka?

Okazało się, że uczniowie koncentrują się na trzech tematach: rodzina, życie i Bóg. Ma to największe znaczenie w ich życiu. Pomimo tendencji sekularyzacji naszych czasów młodzież nadal wybiera podstawowe wartości. Wśród których jest Bóg.

Trzeba pamiętać, że Pan nie dąży do konkurencji z miłością do członków naszych rodzin. On tylko chce powiedzieć, że miłość do Niego powinna być na pierwszym miejscu. Stawiając Boga na czele, możemy być pewni, że naprawdę kochamy naszych braci i siostr Bożą miłością i z nią współpracujemy.

*Fragment homilii wygłoszonej podczas pierwszej Mszy św. Nuncjusza Apostolskiego abp. Gabora Pintera*